Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 79 — Kraków, sobota 4 kwietnia 1925 — Rocznik XXXIV

Cena numeru 15 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 3·50

Tygodniowo w Krakowie 80 groszy
Zagranicą miesięcznie 7 złotych

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

Konto PKO Kraków 400.670

Tymczasowa Rada miejska dla Krakowa

Rozwiązanie krakowskiej Rady miejskiej stworzyło pod względem prawnym położenie bez wyjścia, a raczej każde wyjście starała się reakcja skutecznie zatarasować: Wniosek posła dra Bobrowskiego, podpisany przez posłów ośmiu stronnictw, o zatwierdzenie uchwalonej przez krakowską Radę miejską gminnej ordynacji wyborczej — większość sejmowa odrzuciła. To najprostsze wyjście zatarasowano gruntownie. Rekurs krakowskiej Rady miejskiej przeciw bezprawnemu rozwiązaniu — p. minister Ratajski odrzucił. I to zatem wyjście zostało zatarasowane. Wyborów nowych na podstawie starej ordynacji wyborczej, a raczej na podstawie czterech starych ordynacyj wyborczych, obowiązujących obok siebie w Wielkim Krakowie, przeprowadzić nie można, — na tem stanowisku stanął Wydział samorządowy we Lwowie. Nie pozostawało zatem nic innego, jak utrzymać w Krakowie nadal stan bezprawia, rządy komisarskie, gminę bez samorządu..

Ale poseł dr. Emil Bobrowski wskazał jeszcze jedno możliwe wyjście. Odszukał on mianowicie prawnie dotąd obowiązujące rozporządzenie dawnej Polskiej Komisji Likwidacyjnej, które rządowi daje prawo mianowania tymczasowej rady miejskiej. Skwapliwie przyjął tę jedyną narazie możliwą drogę wyjścia Wydział samorządowy, a za jego opinją poszło i ministerstwo spraw wewnętrznych. Odkrycie posła dra Bobrowskiego stworzyło podstawę prawną do wybrnięcia ze skandalu krakowskiego. Prezes Wydziału samorządowego p. senator Kędzior zaproponował tedy mianowanie w Krakowie tymczasowej rady miejskiej, złożonej ze 100 członków i p. minister Ratajski zgodził się na to.

Szło tedy o klucz, wedle którego mianowania radców miejskich dokonać. W tej sprawie przeprowadził prezes Wydziału samorządowego korespondencję z przedstawicielami stronnictw krakowskich. W obszernej odpowiedzi na pismo p. Kędziora poseł dr Bobrowski przedstawił i umotywował stanowisko PPS w tej kwestji.

Celem ustalenia klucza procentowego odbyła się 1 bm. w Warszawie konferencja porozumiewawcza stronnictw, w której wzięli udział: imieniem małopolskiego Wydziału samorządowego prezes p. senator Kędzior i członek p. poseł Pawłowski (Związek chłopski), oraz posłowie: dr. Emil Bobrowski (PPS), Marjan Dąbrowski (Piast), Holeksa i Miarowski (ChD), dr. Reich (Koło żyd.) i senatorowie: Englisch i Misiołek (PPS) i Deutscher (Koło żyd.).

Na tej konferencji zgodzono się na zasadę, żeby za podstawę klucza przyjąć procentowy stosunek głosów uzyskanych w Krakowie przez poszczególne stronnictwa przy ostatnich wyborach sejmowych, z tą jednak poprawką, zaproponowaną przez posła dra Bobrowskiego, że stronnictwa, które przy wyborach sejmowych zdobyły mandaty w Krakowie, ustąpią pewną ilość swoich procentów na rzecz stronnictw mieszczańskich, w Sejmie nie reprezentowanych. Słusznie bowiem podniósł dr Bobrowski, że inny charakter mają wybory sejmowe, a inny gminne i że przy wyborach gminnych rezultat procentowy przesunąłby się znacznie na korzyść stronnictw: demokratycznego, mieszczańskiego i konserwatywnego. — W zasadzie przyjęto poprawkę posła dra Bobrowskiego. Tylko syonista dr Reich sprzeciwiał się przyznaniu jakichkolwiek miejsc w radzie miejskiej żydom-Polakom i ortodoksom, w których ręku znajduje się kahał, a żądał przyznania wszystkich mandatów żydowskich wyłącznie syonistom, co oczywiście nie było do przyjęcia. Zgodziwszy się zasadniczo, konferencja przystąpiła do szczegółowych propozycyj cyfrowych. Wyłoniły się następujące propozycje:

1) Propozycja posła dra **Bobrowskiego:** ósemka 32, PPS 32, żydzi 18, mniejsze stronnictwa 12, stronnictwa mieszczańskie 16.

2) Propozycja posła **Holeksy:** ósemka 35, PPS 24, żydzi 18, reszta stronnictw 23.

3) Propozycja posła **Pawłowskiego:** ósemka 34 PPS 23, żydzi 18, reszta stronnictwa 25.

Do kompromisu cyfrowego na konferencji nie doszło, skutkiem czego minister spraw wewnętrznych przed zamianowaniem tymczasowej rady miejskiej będzie się jeszcze musiał porozumieć ze stronnictwami.

Robotnicy krakowscy w obronie samorządu

Krakowska Rada Robotnicza PPS na posiedzeniu odbytem w dniu 1 kwietnia br. powzięła następującą uchwałę, w przedmiocie powołania tymczasowej Rady miejskiej w Krakowie:

Krakowska Rada miejska jeszcze w r. 1910 z inicjatywy klubu radzieckiego PPS uchwaliła dla m. Krakowa gminną ordynację wyborczą opartą na 5-przymiotnikowem prawie głosowania. O zatwierdzenie przez Sejm tej uchwały krakowskiej Rady miejskiej zabiegał obecnie klub poselski PPS przedkładając Sejmowi wniosek posła dra Bobrowskiego, podpisany przez posłów ośmiu stronnictw. Mimo zgody, wyrażonej w Krakowie, chadecki poseł Holeksa, wespół z endeckim posłem Medardem Kozłowskim, zapomocą zakulisowych konszachtów utrącił w Sejmie ten wniosek.

Rada Robotnicza domaga się przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej, choćby na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej albowiem samorząd mający mieć poszanowanie i zaufanie ludności na czas dłuższy nie może opierać się na mianowaniu.

Klerykali i endecy bojąc się wyborów w Krakowie z drugiej strony dążą do sfałszowania ordynacji wyborczej gminnej przez pluralność. Oni ponoszą wyłącznie winę za zniszczenie samorządu w całej Małopolsce, a w szczególności w Krakowie. Dla osobistych celów rozbili Radę miejską. Do Rady przybocznej wprowadzili większość klerykałów i endeków, którzy wykazali swą nieudolność i bezradność. Rada Przyboczna ośmieszyła się sama i wykazała, że dalsze jej istnienie jest niemożliwe.

Mając do wyboru między Radą Przyboczną, bez uprawnień statutowych istnieć mającą, a tymczasową Radą miejską, Rada Robotnicza oświadcza się, na wypadek, gdyby przeprowadzenie wyborów na podstawie istniejących obecnie w Krakowie 4 różnych systemów ordynacji wyborczej okazało się niewykonalnem, **za powołaniem do życia tymczasowej Rady miejskiej,** mającej prawa statutowe.

Powołanie tymczasowej Rady miejskiej uważa Rada Robotnicze za zjawisko przemijające, mające położyć kres rządom komisarskim i bezpłodnej Rady Przybocznej i **domaga się od Sejmu bezzwłocznego uchwalenia ordynacji wyborczej opartej na pięcioprzymiotnikowem prawie wyborczem.**

W przedmiocie powołania tymczasowej Rady miejskiej, odnośnie do przyjąć się mającego klucza partyjnego Rada Robotnicza stwierdza, że klerykali i endecy stanowią w Krakowie znikomą garstkę. Nieuczciwa demagogja i wyjątkowo fatalne warunki gospodarcze przyniosły w 1922 r. liście nr. 8 **chwilowy** sukces kosztem mieszczaństwa i demokracji.

Ludność Krakowa w ogromnej większości należy do demokracji lewicowej. PPS jest bezsprzecznie na gruncie krakowskim **najpotężniejsza organizacją polityczną.**

Dlatego Rada Robotnicza domaga się dla listy nr. 2 w tymczasowej Radzie miejskiej, reprezentacji **odpowiadającej conajmniej liczbie reprezentacji listy nr. 8.**

Na wypadek, gdyby władze ustaliły klucz powołania jednostronnie, bez porozumienia się z przedstawicielami krakowskich organizacji PPS, wydział Rady Robotniczej **nie wyszle przedstawicieli PPS do tymczasowej Rady miejskiej.**

Rada Robotnicza przyjmuje do wiadomości oświadczenie tow. posła dr **Emila Bobrowskiego,** przesłane Tymczasowemu Wydziałowi Samorządowemu w sprawie tymczasowej Rady miejskiej w Krakowie.

OBYWATELE KRAKOWSCY! TOWARZYSZKI! TOWARZYSZE!

W niedzielę dnia 5 kwietnia 1925 r. o godzinie 10-tej przed południem w teatrze „Nowości“ przy ulicy Rajskiej odbędzie się

ZGROMADZENIE LUDOWE

z następującym porządkiem dziennym:

1. **Potrzeba samorządu dla Krakowa,** Referent: **poseł Dr Emil Bobrowski;**
2. **Walka z bezrobociem,** Referent: **poseł Zygmunt Zuławski.**

Towarzyszki i Towarzysze! Stańmy solidarnie do walki o samorząd gminny, o pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze do Rady miejskiej, o pracę dla bezrobotnych, o rozbudowę miasta i budowę mieszkań!

Krakowska Rada Rob. PPS. — Rada związków zawodowych.

Konferencja Międzynarodówek amsterdamskiej i moskiewskiej

Londyn, 2 kwietnia. (PAT) Dnia 1 bm. wieczorem przybyli tu członkowie delegacji rosyjskich związków zawodowych celem odbycia konferencji z komisją angielską rady generalnej związków zawodowych co do kwestji ujednostajnienia pracy między związkami zawodowymi.

—ooo—

Zamach na wolność zgromadzeń

Wolność zgromadzeń, jedna z podstawowych swobód konstytucyjnych, jest obecnie poważnie zagrożona w Polsce. Reakcyjna prawica endecko-chadecka (ósemka) usiłuje obywatelom Rzeczypospolitej odebrać prawo swobodnego zgromadzania się i zdać to prawo obywatelskie, poręczone konstytucją, na łaskę i niełaskę Muraszków.

Ten zamach na prawo zgromadzania się, to zamierzone pogwałcenie konstytucji — niesie z sobą groźne niebezpieczeństwo dla całego życia publicznego w Polsce. Przeciw temu wprowadzaniu carskich porządków w „wolnej“ Rzeczypospolitej Polskiej — stanie do walki cała ludność pracująca, która nie da sobie odebrać najważniejszego prawa politycznego i z całą energją wystąpi w obronie tej źrenicy praw obywatelskich!

Jak wiadomo, Sejm na wniosek tow. posła Czapińskiego odesłał napowrót do komisji konstytucyjnej reakcyjny projekt ustawy o zgromadzeniach, opracowany przez ś. p. ks. Lutosławskiego. Referat po zmarłym ks. Lutosławskim objął krakowski poseł prof. **Konopczyński**, który stale w Sejmie pełni dobrowolnie i skwapliwie — bez poczucia wstydu — **służbę parobka do najczarniejszych robót wstecznictwa, reakcji i obskurantyzmu.**

Na odbytem 31 marca pod przewodnictwem posła dra Polakiewicza posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej referował tedy p. **Konopczyński** projekt ustawy o zgromadzeniach w następujący wykrętny sposób:

Wprawdzie konstytucja w art. 108 poręcza obywatelom prawo zgromadzeń, atoli „Wstęp“ do konstytucji mówi o tem, że trzeba „mieć na oku dobro Matki-Ojczyzny“, a więc zasada wolności winna być podporządkowana wyższym celom. P. Konopczyński oświadczył, że osobiście stoi na gruncie angielskiej (!) wolności zgromadzeń, jednakowoż zwraca uwagę, że „tłum to wielkie zwierzę“, a zwlaszcza w Polsce, gdzie występują cztery niekorzystne czynniki: 1) bolszewizm, 2) obce narodowości, 3) Polska przeszła szkołę anarchji carskiej i 4) jest krajem analfabetów. P. Konopczyński zalecał zatem komisji przyjęcie bez zmian ustawy ks. Lutosławskiego.

Koreferent tow. poseł **Czapiński** zwrócił uwagę, iż cytowany „Wstęp“ do konstytucji (jeśli wogóle ma być argumentem w debacie nad konkretną ustawą) mówi o utwierdzeniu Rzeczypospolitej „na wiekuistych zasadach prawa i wolności“. Otóż nie jest wolnością utrudnianie zgromadzeń i nie jest prawem samowola policyjna wobec zgromadzonych; jedno zaś i drugie znajdujemy w przedłożonym projekcie. Pozatem referent jednocześnie chce brać przykład z Anglji i uważać tłum za „zwierzę“, które trzeba trzymać na policyjnej uwięzi. Jest to dwoistość stanowiska, która jest poprostu nieszczerością, skoro ustawa jest nawskroś policyjna. Co do „anarchji“ carskiej, przez którą przeszła część Polski, to przez nią przeszła także i policja, której w opiekę oddaje referent całą wolność zgromadzeń.

Analizując szczegółowo ustawę, poseł Czapiński wskazuje, iż dla oceny ustawy muszą być decydujące następujące punkty: 1) sprawa zakazywania zgromadzeń, 2) sprawa rozwiązywania zgromadzeń, 3) sprawa odpowiedzialności za zgromadzenia, 4) sprawa zebrań poufnych i 5) sprawa zebrań poselskich.

Otóż co do punktu 1, to art. 7 daje władzy administracyjnej I. instancji prawo zakazywania każdego zamierzonego zgromadzenia. Co do punktu 2, to według art. 11 gospodarz zebrania powinien je rozwiązać, jeśli zachodzi fakt „podburzania“, zaś według art. 12 przedstawiciel władzy ma prawo rozwiązać zgromadzenie za podburzanie. Co do punktu 3, to art. 24 przepisuje 6-tygodniowy areszt dla przewodniczących, którzy zgromadzenia nie rozwiązali, mimo zachodzącego podburzania. Co do punktu 4-go, to art. 17 nakazuje rozwiązywanie zebrań poufnych, jeśli władza ustali, że coś tam zagraża bezpieczeństwu publicznemu. Wreszcie co do punktu 5 to art. 27 poddaje poselskie zgromadzenia wszyskim przepisom przedłożonej ustawy (!!) — są tylko wolne od obowiązku zawiadamiania władzy.

Wobec tego poseł Czapiński postawił wniosek formalny: „Komisja odrzuca przedłożony projekt jako niezgodny z konstytucją“.

W obszernej dyskusji posłowie **Bagiński** (Wyzwolenie), dr. **Reich** (Koło żyd.), **Chrucki** (Ukr.), **Mielczyński** (NPR) poparli stanowisko posła Czapińskiego.

Natomiast poseł ks. **Kubik** (Ch. N.) zapewniał, że niema czego się obawiać, bo „policja stoi na wysokości zadania“.

Poseł **Piotrowski** (Ch. D.) dowodził, że niepodobna, aby policjanci posiadali „maturę“.

Poseł dr. **Lieberman: Chodzi nie o maturę, lecz o kulturę!**

Poseł **Piotrowski** pocieszał komisję, że policja nie będzie ograniczała wolności zgromadzeń, bo będzie odróżniała wolność od swawoli, że zresztą chadecy zgłosili swoje poprawki.

Po ukończonej dyskusji koreferent poseł **Czapiński** w końcowem przemówieniu w odpowiedzi posłowi Piotrowskiemu wskazał, iż chadecy (p. Bittner) zgłosili tylko jedną poprawkę, raczej pogarszającą przedłożony projekt.

Referent **Konopczyński** jeszcze raz zapewniał, że przedłożona ustawa jest bardzo liberalna, prawie że angielska...

Nastąpiło głosowanie. Większością 16 głosów przeciwko 14 (PPS, Wyzwolenie, mniejszości narodowe i NPR) komisja wniosek posła Czapińskiego odrzuciła.

TOWARZYSZE! OBYWATELE!

Wobec powyższej uchwały sejmowej komisji konstytucyjnej obowiązkiem obywatelskim jest czujnie śledzić jej dalsze, szczegółowe obrady nad ustawą o zgromadzeniach i wystąpić z protestem przeciwko zamachowi na wolność zgromadzeń, przeciwko przeistaczaniu demokratycznej Rzeczypospolitej w państwo policyjne.

Rada Naczelna PPS

Sprawozdanie wczorajsze uzupełniamy wzmianką, że był jeszcze referat tow. dr. Kopcińskiego o działalności TUR.

W SPRAWIE PRASY I WYDAWNICTW

Przyjęto podane już w „Robotniku“ wnioski konferencji prasowej o konieczności założenia tygodnika partyjnego i powołania do życia w tym celu stowarzyszenia wydawniczego PPS, dalej o stworzeniu centralnego funduszu prasowego, oraz o mie sieczniku teoretycznym.

Przyjęto wniosek w sprawie kolportażu.

„Należy w każdej miejscowości, gdzie znajduje się większa liczba zorganizowanych towarzyszów, utworzyć **komitety kolportażowe**, które zajmą się rozsprzedażą wszelkich pism i wydawnictw partyjnych w kioskach, sklepach, salach stow. robotniczych.

„Komitety kolportażowe powinny zaraz po utworzeniu się podać swoje adresy redakcjom pism i wydawnictw partyjnych.

Jako zasadę przyjmuje się rozsyłanie druków partyjnych za pobraniem pocztowem lub za gotówkę, przyczem ma być udzielany rabat ze strony wydawnictw“.

W sprawie **dnia prasy:**

„Rada N. wypowiada się za potrzebą zorganizowania przez Centr. Wydz. pras. powszechnego dnia prasy soc. w całej Polsce.

„Rada N. poleca CKW wprowadzić stały znaczek prasowy, w myśl wniosku sekr. gen.“.

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Konferencja kobieca

Rada N. uchwala zwołać w **Warszawie, dnia 31 maja i 1 czerwca b. r.** Ogólnokrajową Konferencję organizacji kobiecej PPS.

Program i sposoby zwołania będą ustalone przez CKW łącznie z Egzekutywą Centr. Wydz. kobiecego.

KONGRES PARTYJNY

Rada N. uchwala zwołać w bież. roku kongres partyjny. **Kongres odbędzie się we Lwowie.** Termin ustali CKW.

Program obrad Kongresu oraz przydział mandatów dla poszczególnych okręgów partyjnych ustali przedkongresowa Rada N.

Mandaty na kongres przysługują danemu okręgowi partyjnemu, o ile:

a) nadesłał sprawozdanie ze swej działalności za okres od ostatniego Kongresu do 1-go lipca b. r. włącznie;

b) nadeśle dokładny spis członków organizacji;

c) uregulował pełną należność za podatek partyjny od swoich członków.

Za podstawę do ilości mandatów na Kongres dla danego okręgu bierze się:

a) spis członków;

b) ilość pobranych legitymacyj;

c) wpłacony do Kasy CKW podatek partyjny od istotnej liczby członków w danej organizacji za okres od ostatniego kongresu partji do miesiąca zwołania kongresu.

FINANSE PARTYJNE

I. Podatek międzynarodowy

Rada Naczelna uchwala:

1) Wprowadza się dla wszystkich członków Partji specjalny znaczek podatkowy na rzecz Międzynarodówki Socjalistycznej.

2) Znaczek ten nabywa jednorazowo każdy członek partji na początku każdego roku kalendarzowego z tym jednak, że najdalej z końcem pierwszego kwartału znaczek pod rygorem statutu partyjnego opłaci.

3) W bieżącym zaś roku, znaczek ten winien być wykupiony przez każdego członka partji w ciągu drugiego kwartału, t. j. najdalej do dnia 1 lipca br.

4) Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1925 r.

II. 10% od wszystkich dochodów nadzwyczajnych

Rada Naczelna uchwala:

1) 10% podatku od wszystkich dochodów nadzwyczajnych Komitetów partyjnych będzie pobierany przez CKW ryczałtowo za każdy rok z dołu t. j. w pierwszym półroczu następnego roku w dwóch ratach kwartalnych.

2) Powyższą należność za rok 1924 komitety wpłacać będą do kasy CKW na zasadzie ilości pobranych legitymacyj członkowskich w stosunku **1 grosz miesięcznie od każdej legitymacji.**

3) Przy obliczaniu rocznej należności z powyższego tytułu 10 miesięcy liczy się za rok kalendarzowy, czyli, że ogólna należność za 10% podatek od dochodów nadzwyczajnych będzie wynosić rocznie 10 groszy od każdej legitymacji członkowskiej.

4) Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia br.

III. Podatek od członków organizacji wiejskiej PPS

Rada Naczelna uchwala:

1) Wprowadzić specjalne legitymacje partyjne dla członków organizacji wiejskiej PPS.

2) Podatek partyjny od członków organizacji wiejskiej będzie pobierany co półrocze.

3) Wysokość tego podatku, łącznie z wpisowem wynosić będzie 50 groszy półrocznie i będzie kwitowany każdorazowo za pomocą znaczków podatkowych 50-groszowych.

4) Podatek powyższy pobierać będą Wydziały Wiejskie PPS, a w ich zastępstwie OKR-y, przyczem zamówienia będą kierowane do CKW w Warszawie.

5) Przy zamawianiu znaczków podatkowych dla organizacji wiejskiej PPS wpłaca się 50% należności za każdy znaczek, t. j. 25 groszy do kasy CKW.

6) Całkowity dochód z podatku wiejskiego przeznacza się na potrzeby organizacji wiejskiej.

7) Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia br.

UZUPEŁNIENIE CKW

Jednogłośnie wybrano do CKW tow. Daszyńskiego.

Świeżo wyszła z druku książka:

Pamiętniki Ign. Daszyńskiego

Stron 266. — **Cena 6 zł.,** z przesyłką poleconą 7 zł.

DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH

jakoteż w ZRSS „Proletarjat“ w Podgórzu i w Administracji „Naprzodu“ w Krakowie (ul. Dunajewskiego 5).

25-lecie codziennego „Naprzodu“

Z powodu 25-lecia codziennego „Naprzodu“ zamieścił bratni nasz dziennik „Robotnik Śląski“ (wychodzący we Frysztacie organ polskiej socjalistycznej partji robotniczej w Czechosłowacji) artykuł zakończony następującemi słowy:

„Proletarjat polski w Czechosłowaczyźnie, uznając zasługi Naprzodu“ w walce o prawa polskiego robotnika na Śląsku, śle mu tą drogą wyrazy życzliwości, ufny w to, że tak jak dotychczas, bronił będzie i nadal praw robotniczych przed atakami z lewa i prawa. W walce o prawa robotnicze, o socjalizm, życzymy pomyślności“.

Z różnych stron Polski — zwłaszcza zaś z całej Małopolski — otrzymała redakcja „Naprzodu“ z okazji dwudziestopięciolecia wydawnictwa codziennego od rozlicznych towarzyszów listy z uznaniem i życzeniami, za które składamy tym towarzyszom serdeczne dzięki.

* * *

NUMER JUBILEUSZOWY „NAPRZODU“ z artykułami tow. Daszyńskiego, Haeckera i innych, oraz licznemi ilustracjami — wyjdzie z druku w niedzielę 5 kwietnia rano (z datą dnia następnego).

POSEŁ DR. HERMANN DIAMAND

Wybór prezydenta Rzeczypospolitej niemieckiej

(List z Berlina).

Konstytucja weimarska wybór prezydenta Rzeczypospolitej powierza bezpośrednio narodowi całemu, a nie zgromadzeniu narodowemu, jak to czyni konstytucja polska. Wybory bezpośrednie, plebiscytowe, wolne są od niebezpieczeństw tylko w społeczeństwie dojrzałem, nie ulegającem demagogji, politycznie dobrze zorganizowanem. Niemcy zdały przy pierwszych powszechnych wyborach prezydenta egzamin dojrzałości. Wynik wyborów odpowiada zupełnie przewidywaniom polityków lewicowych, w ogólnych zarysach zgadza się z wynikami wyborów grudniowych do parlamentu, po poczynieniu przez wyborców oczekiwanych korektur.

Udział ogólny był o 10 procent mniejszy niż w grudniu. Ubytku tego nie poczuli socjaliści, którzy w stosunku do ogólnej ilości oddanych głosów mają przyrost, podczas gdy komuniści stracili trzecią część wyborców. Tłómaczą się karykaturalnością swego kandydata, ale to nie tłómaczy poniesionej klęski, gdyż nie o wiele więcej zdobyliby głosów, gdyby ich stać było na kandydata nie wywołującego uśmiechu politowania.

Polityka niemieckiej partji socjalistycznej okazała się zwycięską i przystosowaną do psychy i dążności proletarjatu niemieckiego; jest ona jego wiernym wyrazem... Daremnie prorokują radykaliści, komuniści, wraz z reakcją niemiecką, oderwanie się proletarjatu od polityków socjalistycznych. Proletarjat stoi przy swych wodzach niewzruszony, pełen zaufania, jakoby mur, rosnący o nowe przybywające mu warstwy.

Reakcja niemiecka zawiodła się w swych, jawnie głoszonych oczekiwaniach. Przeciw 10 miljonom monarchistów, stanęło 13 miljonów hardo stojących przy swym sztandarze republikanów. By zwycięstwo Republiki należycie ocenić, trzeba wziąć pod uwagę trudne położenie Niemiec wobec zagranicy, nie popierającej należycie demokratycznego rozwoju w Niemczech i ułatwiającej swoją polityką monarchistom niemieckim tanie triumfy.

Nie obeszło się bez jaskrawych protestów przeciw Rzeczypospolitej, polegających na jawnej kandydaturze Ludendorffa i niezgłoszonej Wilhelma II. Przeciw Ludendorffowi nacjonaliści, zagniewani z powodu złamania solidarności, wydali odezwę ozdobioną rysunkiem przedstawiającym Ludendorffa w papierowym kapeluszu generalskim i na drewnianym koniku. Grupa stawiająca Ludendorffa straciła połowę głosów z grudnia 1924.

Wilhelm II. otrzymał kilkaset głosów, po kilka w poszczególnych okręgach.

Z końcem kwietnia odbędzie się drugie głosowanie, z którego prezydentem wyjdzie ten, kto uzyska względną większość, t. j. więcej, niż każdy z współkandydatów.

Demokracja musi zgodzić się na jednego wspólnego kandydata. „Vorwarts“ dzisiaj już tej potrzebie daje wyraz hasłem: Prezydent republikanin wybrany głosami republikanów, bez kompromisu.

Nadużycia w marynarce

Łódzki „Kurjer Wieczorny“ otrzymuje z Warszawy następujące informacje, stojące w związku z aresztowaniem komandora Bartoszewicza.

W związku z aresztowaniem komandora Bartoszewicza z powodu nadużyć w marynarce wojennej, otrzymuje „Kurjer Wieczorny“ następujące szczegóły:

„W grudniu 1924 roku wskutek wniosku kontroli generalnej ministerstwa spraw wojskowych została powołana przez ministra spraw wojskowych nadzwyczajna komisja śledcza, celem przeprowadzenia rewizji w dziale służby gospodarczej kierownictwa marynarki wojennej ministerstwa spraw wojskowych. Komisja ujawniła w tym dziale brak wszelkiej przepisowej gospodarki, nieporządek i nadużycia (naprzykład były wydawane pewnym dostawcom bardzo znaczne zaliczki, które następnie ci zwracali w zdeprecjonowanej walucie. Po przeprowadzeniu badań, zawieszono w czynnościach szefa służby gospodarczej kierown. marynarki wojennej, kapitana Pozowskiego, oraz referenta mundurowego, por. Rotkiela, zaś sprawę prze kazano prokuratorowi.

W styczniu roku bieżącego ta sama nadzwyczajna komisja śledcza (częściowo w zmienionym składzie) zaczęła badać sprawę dostaw dla działu broni podwodnej kierownictwa marynarki wojennej. Tu również wykryto cały szereg nadużyć natury kryminalnej (co potwierdził szef korpusu kontrolorów minist. spraw wojsk., gen. Górecki, w sejmowej komisji wojskowej). Okazało się bowiem, że kierownik samodzielnego działu broni podwodnej, komandor podpor. Bartoszewicz, wykonywał wszelkie zamówienia dla powierzonego mu działu, bez przetargów i wyłącznie w „Nadwiślańskich zakładach mechaniczno budowlanych“ w Toruniu lub w firmie „Marszałk i S-ka“. Pieniądze były wpłacane przez bank warszawsko-gdański.

Komisja śledcza stwierdziła szereg uchybień formalnych i prawnych w umowach, zawieranych przez komandora-podpor. Bartoszewicza z „Nadwiślańskiemi zakładami mechanicznemi“. — Również stwierdzono, że rewolwery systemu „Parabellum“ kupowane przez firmę „Marszałk i S-ka“, jako nowe, w rzeczywistości były używane. Tu dodać należy, że w ciągu tylko 1924 roku wypłaciło kierownictwo marynarki wojennej „Nadwiślańskim zakładom mechanicznym“ **kilka miljonów złotych za dostarczone części broni podwodnej, co do których wyłonił się teraz cały szereg zastrzeżeń natury technicznej.**

Jako charakterystyczny szczegół należy zaznaczyć, że książka protokołów odbiorczych dostaw wykonywanych przez „Nadwiślańskie zakłady mechaniczne“ dla kierownictwa marynarki wojennej **znajdowała się w mieszkaniu prywatnem posła** (Zw. Lud. Nar.) w Toruniu, co komandor podpor. Bartoszewicz tłómaczy tem, iż przy wyjazdach do Torunia zatrzymywał się stale u posła S.

Ciekawem jest również, że kontrolorami z ramienia kierownictwa marynarki wojennej przy wykonywaniu tych miljonowych i odpowiedzialnych dostaw w „Nadwiślańskich zakładach mechanicznych“ byli tylko: chorąży Chorytoniuk i dwóch marynarzy.

Głównymi współwłaścicielami „Nadwiślańskich zakładów mechanicznych“ oraz „Marszałk i S-ka“ a jednocześnie posiadającymi przeważne wpływy w „Banku warszawsko-gdańskim“ są pp.: Marszałk i Erbstein, **wybitni członkowie kolonji monarchistów rosyjskich w Warszawie.** Osoby, znające stosunki rosyjskie, opowiadają, że p. Marszałk był przed rewolucją agentem departamentu policji z ramienia hetmana Skoropadskiego, komendantem m. Kijowa, skąd razem z hetmanem uciekł do Berlina. Tam razem z p. Akermanem (byłym carskim prokuratorem w Warszawie) zorganizował podobno biuro rosyjsko niemieckiej propagandy, pomagał Bermontowi, słowem działał wbrew interesom państwa polskiego. — Następnie pp. Marszałk i p. Erbstein trafili do Polski i są właścicielami zakładów przemysłowych, wyrabiających środki obrony marynarki wojennej.

Wiadomo jest zatem, że ci panowie mają dużo bardzo poważnych stosunków w sferach wojskowych i rządowych, a szczególnie mieli poparcia zawsze ze strony kierownictwa marynarki wojennej. Jak stwierdziła komisja śledcza, protokóły odbiorcze na materjały broni podwodnej wykonywane przez firmy: „Nadwiślańskie zakłady mechaniczne“, oraz „Marszałk i S-ka“ komandor podpor. Bartoszewicz sporządzał fikcyjnie. Naprzykład komisja twierdziła, że **kilkadziesiąt tysięcy metrów liny stalowej,** za którą kierownictwo marynarki zapłaciło, wogóle **nie dostarczono.**

* * *

O ile ścisła jest i ta „polityczna“ charakterystyka dostawców — skandal zaostrzyłby się tem, że produkcją środków obrony trudnili się ludzie o bardzo zagadkowej przeszłości.

Wkońcu cytowany przez nas dziennik przypomina ustęp z mowy posła Miedzińskiego z dnia 10 marca, przypominający znany naszym czytelnikom szczegół o tajemniczem zniknięciu teczki z tajnemi aktami mobilizacyjnemi.

* * *

Do tego tematu szczegółowiej powraca warszawski „Kurjer“ (czerwony), pisząc między innemi:

„Było to przed 2-ma laty. Komandor Bartoszewicz zawiadomił władze bezpieczeństwa, że skradziono mu piękną tekę z różowej skóry, zawierającą niezwykłej wagi dokumenty. Tekę tę położył po przyjściu z biura na krześle w przedpokoju swego mieszkania.

Pomijając już osobliwą lekkomyślność, pozwalającą wyższemu oficerowi na zostawienie ważnych dokumentów w przedpokoju, inne jeszcze zagadkowe okoliczności rzucały niesamowite światło na tę niesłychaną kradzież. Drzwi wejściowe były zamknięte na łańcuch. Gdyby je złodziej zdołał nawet uchylić, nie sięgnąłby ręką do krzesła, stojącego o 2—3 kroki. Zamek drzwi był nienaruszony.

Prawie równocześnie władzom politycznym sygnalizowano przybycie do Polski niebezpiecznego szpiega sowieckiego, niejakiego Frenkla, rodzonego brata żony komandora Bartoszewicza.“

Dziennik ów konkluduje: „Dziś, gdy już wiadomo, co to za osobistość komandor Bartoszewicz, władze wojskowe niechybnie wskrzeszą w pamięci sprawę zagadkowej kradzieży tajnych dokumentów z przed dwu lat.“

Być może, że tu i ówdzie zakradł się do tych relacyj dziennikarskich jakiś szczegół błędny, ale bądź co bądź zarysowuje się tu **obraz nad wyraz przygnębiający:** Jacy ludzie mogą się znajdować u nas na stanowiskach odpowiedzialnych, jacy ludzie mogą szafować olbrzymiemi sumami, okradać państwo, **wciąż borykające się z ciężkiem położeniem finansowem;** nietylko okradać, ale w mroku swych machinacyj **narażać stan jego bezpieczeństwa.**

I rzecz taka ciągnąć się może latami!

Echa mordu

MURASZKO CZŁONKIEM PPP

Warszawski „Kurjer Poranny“ potwierdza wiadomość, iż Muraszko nie należał do eskorty, wiozącej Bagińskiego i Wieczorkiewicza do Kołosowa. Eskorta bowiem składała się — począwszy od stacji Stołpce po zluzowaniu konwojentów białostockich — z policji stołpeckiej w składzie 6 posterunkowych, jednego przodownika, jednego starszego przodownika pod komendą aspiranta policji Szyszkiewicza. Pozatem w wagonie znajdowało się trzech policjantów „policji niemundurowej“, w liczbie których znalazł się i Muraszko, choć nie był wyznaczony przez starostę Zajączkowskiego, lecz sam miał się mu na stacji zaofiarować do pomocy.

Ci „niemudurowi“ mieli być obecni w wagonie dla „obserwowania“ osób postronnych.

„Kurjer Poranny“ podaje dalej:

„Wśród osób znających dokładnie stosunki w województwie Nowogródzkiem, już rok temu nie było podobno tajemnicą, **że Muraszko zajmował odpowiedzialne stanowisko w tajnej organizacji „Pogotowia Patrjotów Polskich“.**“

„Należy przypuszczać — konkluduje ów dziennik — że władze śledcze skierują dochodzenia również i w tym kierunku. Może więc uda się przynajmniej na przyszłość uniknąć wywrotowej roboty zlikwidowanej jakoby formalnie „ultrapatrjotycznej“ organizacji konspiracyjnej.“

Przebieg strajku rolnego

PROWOKACJA OBSZARNIKÓW

Dnia 30 marca przedstawiciele Związku Ziemian powtórnie odrzucili proponowany arbitraż w zatargu między Związkiem ziemian a Związkiem robotników rolnych Rzplitej. Krok swój przedstawiciele Związków ziemian motywują ciężką sytuacją gospodarczą. Stwierdzają przytem, że skłonni są przystąpić do pertraktacji jedynie w sprawie zniżki płac zarobkowych dla pracowników rolnych.

WEZWANIE ZARZĄDU GŁ. ZW. ZAW. ROB. ROLNYCH

Do robotników i robotnic rolnych województw Warszawskiego, Łódzkiego, Kieleckiego, Lubelskiego i Białostockiego!

Po rozpatrzeniu uchwał większości Zjazdów robotników rolnych, odbytych dni 29 marca, oraz ze względu na prowokacyjne żądanie obszarników, którzy nie tylko, że nie chcą się zgodzić na poprawienie orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej, lecz żądają obniżki zarobków —

Sekretarjat Centralny Związku Zaw. robotników roln. Rzplitej Pol., na mocy upoważnienia Zarządu Głównego, postanowił w województwach: Warszawskiem, Łódzkiem, Kieleckiem, Lubelskiem i Białostockiem ogłosić **strajk powszechny na roli od dnia 6 kwietnia**, upoważniając oddziały do ogłoszenia strajku powszechnego nawet wcześniej.

M. Nowicki, sekr. J. Kwapiński, przew.

PRZEBIEG STRAJKU

Prócz powiatów wymienionych już, następujące oddziały zakomunikowały Zarządowi Związku w dniu 31 z. m. do godziny 3 popoł. o pomyślnym rozwoju strajku: Rawski, Płoński, Błoński, Lipnowski, Piotrkowski, Grójecki, Płocki, Włodawski, Koniński, Słupecki, Rypiński, Kutnowski, Ciechanowski, Lubelski, Bialski i Radzyński.

Obszarnicy w powiatach: Mławskim, Zamojskim, Radzyńskim i Bialskim zwracali się do Zw. zaw. rob. roln. z propozycją zawarcia polubownych umów.

Zarząd Gł. Zw. Zaw. rob. roln. wydał polecenie oddziałom, aby z oddziałami Związku Ziemian, jak również z poszczególnymi obszarnikami zawierali polubowne umowy na warunkach, wysuniętych przez Zarząd Gł., z tem jednak zastrzeżeniem, że umowy muszą być podpisane przez obie strony i zatwierdzone przez Zarząd Główny.

GWAŁTY OBSZARNIKÓW

Obszarnicy w powiatach: Ciechanowskim, Kutnowskim, Konińskim i Płockim wyrzucają bydło robotników rolnych z obór i nie wydają im paszy. Jest to dzika prowokacja, za skutki której odpowiedzialność spadnie na nieopoczytalnych obszarników i tolerujących to starostów.

POLICJA NA USŁUGACH OBSZARNIKÓW

W powiecie toruńskim policjanci rozjeżdżają końmi obszarniczemi po folwarkach i gromadząc robotników, zapowiadają im, że strajkować mają prawo tylko robotnicy, należący do Zw. zaw. rob. roln.; chadekom, enpeerowcom oraz dzikim strajkować nie wolno!

W Toruniu (pow. Toruń) policjanci Radziejewski i Barabans dodali przytem, że strajkujących robotników ze Zw. zaw. rob. roln. zaaresztują i zapakują do więzienia. Mało tego; policjant Radziejewski zażądał nietylko, aby stolarz Grabowski otworzył warsztat, ale także aby wydał swoje własne narzędzia. Odpowiedzialności za całość tych narzędzi Radziejowski wziąć nie chciał, ale zmusił Grabowskiego do zastosowania się do bezprawnego zarządzenia.

W pow. Płockim rozjeżdża policja po folwarkach i straszy strajkujących więzieniem.

W pow. Konińskim aresztowano dwóch funkcjonarjuszów Związku: Kasprzyka i Branickiego.

* * *

ROZSZERZENIE SIĘ STRAJKU

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 2 kwietnia.

Strajk robotników rolnych trwa w dalszym ciągu. Dalsze **rozszerzenie się strajku** przewidywane jest na dzień 6 bm. Z Grudziądza nadeszła wiadomość o uwolnieniu 17 robotników aresztowanych w związku ze strajkiem rolnym. Aresztowanie nastąpiło na skutek doniesienia właściciela majątku. Wczoraj w powiecie kozienickim porzucili pracę robotnicy 15 folwarków na znak protestu z powodu aresztowania dwóch chłopców w wieku lat 13—15 na folwarku Kozienice. Jutro tam się rozpocznie **powszechny strajk rolny**; dotychczas strajkują tylko dniówkowi.

Z kół rządowych w ten sposób ujmują mniej więcej linję strajku cyfrowo: W województwie warszawskiem strajk daje się najsilniej odczuwać i rozszerza się. W województwie lubelskiem strajkują 83 folwarki, w województwie łódzkiem 49 folwarków, w woj. kieleckiem 32, w woj. poznańskiem 10. W województwie pomorskiem strajk idzie bardzo szybko i rozwija się nadzwyczaj energicznie; strajkuje tam 131 folwarków. **Tendencja strajku wzrastająca.**

Wiadomości polityczne

TOW. PAWEŁ BONCOUR W POLSCE

Ogłoszono program podróży Boncoura w Polsce. Dnia 7 bm. przemawiać będzie w **Warszawie** w sprawie **protokołu** i bezpieczeństwa, następnie zwiedzi **granicę polsko-sowiecką**, celem zbadania na miejscu ochrony pogranicza, poczem zwiedzi **korytarz gdański** dla zbadania spraw łączących się z kwestją bezpieczeństwa.

—ooo—

FRANCJA PRZYJMUJE PROTOKÓŁ GENEWSKI

Komisja do spraw zagranicznych Izby francuskiej przyjęła jednomyślnie referat Pawła Boncoura i aprobowała protokół genewski.

—ooo—

PRZESILENIE W PRUSIECH

Sprawa przesilenia gabinetowego w Prusiech przedstawia się bardzo niejasno. Wybrany premjerem Aschoff nie wypowiedział się jeszcze, czy obejmie ofiarowane mu stanowisko. Prasa uważa jego odmowę za bardzo prawdopodobną i przewiduje, że w tym wypadku kandydatem lewicy na stanowisko premjera pruskiego będzie Braun (socjalista).

Czas odnowić przedpłatę na kwiecień

Z dnia

TPD — ??

— Oj ta manja skrótów! TPD. — ? Cóż to może być? Zapewne jakieś masońskie „Towarzystwo Popierania Djabła“!

— Mylisz się; litery te są skrótem bardzo szanownej, miłej, dobrej, poczciwej i strasznie przez dzieci lubianej instytucji!

— Co to za instytucja?

— **TPD — Towarzystwo Przyjaciół Dzieci!**

— Dopiero mi sztuka! Każdy jest przyjacielem dzieci. I ja też jestem ich przyjacielem — żebyś ty wiedział, jak mnie lubią!... A mimo to do tego TPD nie należę!

— Ciekawym, jak okazujesz przyjaźń dzieciom?

— No... poglaskam czasem takiego bębna po głowie, pożartuję z nim!

— Ha!... Ha!... Ha!... I to jest ta przyjaźń!

— Chciałbym wiedzieć, czy co innego robią członkowie tego TPD!

— Ależ naturalnie! Jak wiesz nie każde dziecko, szczególnie dziecko człowieka pracy — może sobie pozwolić na wyjazd na wakacje, na opuszczenie tych dusznych murów Większość musi je spędzać tu, w pyle miasta, gdzie ulice skrapia się tylko wtedy, gdy prognoza przepowiada deszcz! Otóż to **„Towarzystwo Przyjaciół Dzieci“** rokrocznie wysyła 200 rozkosznych malców na wieś, gdzie używają na słońcu i świeżem powietrzu. Koszt wysłania wynosi **15 złotych**, biedniejsze jadą zadarmo. Wszystkie dalsze wydatki ponosi TPD.

— Chciałbym przyczynić się finansowo do tego pięknego przedsięwzięcia!

— Masz nawet do tego sposobność! W niedzielę **5 bm. odbędzie się zbiórka uliczna na ten cel.**

— Doskonale się składa! Teraz już wiem, co to znaczy być przyjacielem dzieci! Niech żyje TPD!

(rd.)

KRONIKA

Kraków, 3 kwietnia.

Konkurs na wzory banknotów polskich

Dnia 31 marca odbył się w Warszawie sąd konkursowy na wzory nowych banknotów polskich. Sąd uchwalił przyznać 3 nagrody następującym pracom: I. nagroda 3000 zł. prof. Mehofferowi z Krakowa, II. nagrodę 2000 zł. prof. Kamińskiemu z Warszawy, III. nagrodę 1000 zł. p. Bartłomiejczykowi. Nagrodzone projekty złożone są do oglądania u naczelnika skarbca Banku polskiego.

—ooo—

Odroczenie lotów Wiedeń—Kraków

Dnia 2 bm. miała się rozpocząć regularna komunikacja lotnicza między Polską a Austrją. — W ostatniej chwili powstały trudności natury formalnej, tak że podjęcie ruchu musiano na jakiś czas odroczyć.

—ooo—

WYJAZD GOŚCI JUGOSŁOWIAŃSKICH. Wczoraj, t. j. w trzecim dniu pobytu w Krakowie, goście jugosłowiańscy zwiedzali w dalszym ciągu zabytki miasta, oprowadzani przez członków komitetu przyjęcia.

O godz. 1-szej po południu wzięli udział w inauguracyjnem zebraniu Koła polsko-jugosłowiańskiego w sali Kopernika Coll. Nov., poczem udali się do Domu akademickiego przy ul. Jabłonowskich, gdzie byli podejmowani przez młodzież obiadem. O godz. 5'45 po południu goście jugosłowiańscy opuścili Kraków, żegnani owacyjnie na dworcu przez przedstawicieli władz rządowych, miejskich i wojskowości. Wśród zebranych przedstawicieli władz zauważyliśmy starostę krakowskiego Dr. Bala, sekretarza wojewody krakowskiego, starostę Stańkowskiego, rektora Uniw. Jagiell. ks. Dr. Zimmermanna, wiceprezydenta Rollego, prof. Ciechanowskiego, delegację młodzieży uniwersyteckiej, Towarzystw śpiewaczych i t. d.

ECHA POŻARU NA LOTNISKU W RAKOWICACH. Jak się dowiadujemy, komisja wojskowa z Warszawy, która przeprowadziła szczegółowe badania stanu urządzeń parku lotniczego w Rakowicach, w związku z katastrofą pożaru, ukończyła już swoje prace i wyjechała do Warszawy. — Wynikiem badań komisji ma być gruntowna przebudowa lotniska, oraz tego rodzaju urządzenie hal, aby poszczególne aparaty miały osobne pomieszczenie. Śledztwo wojskowe zostanie niebawem ukończone. W areszcie prewencyjnym znajdują się ogółem cztery osoby, a to szeregowiec Krawczyński, oraz trzech robotników warsztatowych.

NOMINACJA SĘDZIÓW APELACYJNYCH W KRAKOWIE. Prezydjum sądu apelacyjnego w Krakowie wysłało do ministerstwa sprawiedliwości wnioski w sprawie nominacji sędziów apelacyjnych na opróżnione cztery stanowiska w tymże sądzie. Jak słychać, w niedalekiej przyszłości będzie wakowało kilka posad sędziów apelacyjnych, gdyż paru wysłużonych sędziów przechodzi niebawem w stały stan spoczynku.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZYOZDABIANIA CMENTARZA. Na jednem z ostatnich posiedzeń uchwalił magistrat rozbudowę przedsiębiorstwa przyozdabiania cmentarza rakowickiego. Równocześnie polecilo prezydjum miasta rozpisanie licytacji, tak, aby możliwie zaraz po świętach budowa została rozpoczęta.

W ten sposób stanie się zadość potrzebie powołania do życia miejskiego przedsiębiorstwa ogrodniczego, które byłoby regulatorem cen kwiatów i roślin. Na przeszło 2-morgowej przestrzeni wybudowany zostanie dom administracyjny, kilka szklarni i szereg inspektów. Przedsiębiorstwo będzie prowadzone w sposób praktyczny i zajmie się nietylko dotychczasowemi agendami utrzymania porządku około grobów, ale także rozwinie na większą skalę hodowlę kwiatów i roślin. Budowa zostanie ukończona w jesieni. Obecnie biuro przedsiębiorstwa mieści się nadal przy zarządzie cmentarza, gdzie można zamawiać w godzinach urzędowych uporządkowanie grobów i obsadzanie ich kwiatami.

ZAPOMOGI ŚWIĄTECZNE DLA INWALIDÓW I WDÓW. Powiatowe Koło Związku inwalidów wojennych w Krakowie udzieli z własnych funduszów najbiedniejszym członkom Koła zapomóg świątecznych. Podania należy składać w sekretarjacie Koła, ul. Podzamcze 30.

Budowa zakładu karnego w Krakowie

Przed kilku dniami donosiliśmy, że w niedługim czasie stanie w Krakowie „Pałac sprawiedliwości", oraz obszerny gmach więzienny. Jak się obecnie dowiadujemy, władze sądowe dążą do tego, aby w pierwszym rzędzie uzyskać kredyt na budowę więzień, z uwagi, że dotychczasowe pomieszczenia dla więźniów przy ul. Senackiej i w bastjonie są ciasne i nieodpowiadają warunkom hygieny. Podobno rząd wstawił już do budżetu na ten cel 400.000 zł., oraz 25.000 zł. na wykonanie planów zakładu więziennego nowocześnie pojętego. Zakład ten będzie obejmował ogółem 8 budynków, z oddziałami dla mężczyzn, kobiet i małoletnich. W osobnych budynkach urządzone będą warsztaty, w których więźniowie znajdą zatrudnienie. Główny gmach więzienny będzie się składał z trzech kondygnacyj w ten sposób zbudowanych, że korytarze będą się zbiegać koncentrycznie w jednym punkcie, z którego dozorca będzie mógł obejmować wzrokiem kilka krużganków naraz. To miejsce środkowe, nakryte szklanym dachem, będzie rozprowadzać światło w korytarze, zakończone nadto oknami. W nocy korytarze będą oświetlone elektrycznością. Przy tego rodzaju urządzeniu wystarczy do kontroli więzienia niewielka ilość dozorców, tem więcej, że budynek będzie akustyczny i zaopatrzony w dzwonki alarmowe.

Budowa „Pałacu sprawiedliwości" stoi na drugim planie, aczkolwiek władze sądowe przykładają dużą wagę do możliwie szybkiego wzniesienia gmachu sądowego. Według jednego z projektów, „Pałac sprawiedliwości" stanąłby w miejscu obecnego sądu okręgowego karnego. Nowy gmach pomieściłby wszystkie sądy krakowskie wraz z nadprokuraturą i prokuraturą. Gmach więzienny stanie na peryferjach miasta i będzie przeznaczony dla 1200 więźniów.

Statystyka produkcji tytoniu, cygar i papierosów w krakowskiej fabryce tytoniu

Jak już donosiliśmy, do krakowskiej fabryki monopolowej wyrobów tytoniowych nadeszły nowe maszyny do wyrabiania papierosów i tak zwane „krajarki" przeznaczone do cięcia liści na delikatne włókienka najlepszych sort tytoniowych. Maszyny te są obecnie montowane i w najbliższych dniach puszczone będą w ruch.

Produkcja miesięczna krakowskiej fabryki tytoniu na całe województwo krakowskie wynosiła dotychczas około 70 miljonów sztuk papierosów, 250.000 kg., tytoniu i 250.000 sztuk cygar wszelkiego gatunku. Sam Kraków konsumował miesięcznie około 10 miljonów sztuk papierosów, 50.000 kg. tytoniu i 60.000 sztuk cygar. Z tytoniu najwięcej wyrabia się obecnie 25-gramowych paczek, których konsumuje okręg krakowski około 6 miljonów. Kartonowych tytoni idzie obecnie miesięcznie blisko 50.000 pudełek po 100 i 50 gramów.

Dotychczasowa jednak produkcja fabryki krakowskiej ulegnie nieco zmniejszeniu, zwłaszcza w wyrobie tytoni, ze względu na redukcję sił roboczych. Jak bowiem wiadomo, dotąd odbywała się w fabryce praca na dwie zmiany. I tak **pierwsza zmiana licząca 1187 robotników, w tem 335 mężczyzn i 852 kobiety, pracowało od godz. 7 rano do godz. 3 popołudniu; druga zmiana w sile 447 pracowników (54 mężczyzn i 393 kobiety) zajęta była od godz. 3 i pół popołudniu do godz. 9 i pół wieczór.** Obecnie robotnicy drugiej zmiany zostali w części z dniem 1 bm. zwolnieni, druga zaś część otrzyma zwolnienie dnia 8 bm., wobec czego nastąpi i zmniejszenie produkcji tytoniu. Natomiast fabrykacja cygar zostanie zwiększona.

Zaznaczyć należy, że dyrekcja fabryki przeprowadziła w ostatnim czasie szereg adaptacyj w budynkach fabrycznych. Sale robocze zostały kompletnie odnowione, odmalowane i zaopatrzone w instalacje elektryczne, oraz gazowe i odpowiadają tak pod względem technicznym, jak i hygieny wszystkim wymogom przy zastosowaniu należytej wentylacji. Ponadto wybudowane zostały nowe budynki przeznaczone na warsztaty stolarskie i urządzone według najnowszych wymagań technik.

—ooo—

„MOZAIKI RAWENNY". Pod powyższym tytułem wygłosi dziś w piątek odczyt ks. Dr. Tadeusz Kruszyński w miejskiem Muzeum przemysłowem. Początek o godz. 7 wieczór.

WŁAMANIE. Dnia 1 bm. podczas nieobecności domowników włamał się niewyśledzony sprawca do mieszkania modniarki Dory Leser przy ul. Jakóba 6 i skradł bieliznę z monogramem „D. N."

UCIECZKA UMYSŁOWO CHOREJ. Franciszka Gola, lat 27, z Tomaszowa pow. Kielce, umysłowo chora, zbiegła dnia 31 marca br. na stacji kolejowej w Krakowie podczas przewożenia jej przez brata do zakładu umysłowo chorych w Kobierzynie.

ZŁODZIEJ W ROLI STRĘCZYCIELA SŁUŻBY. P. Jan Gondek, z Gdowa, doniósł do policji, że gdy przyjechał dnia 1 bm. do Krakowa, przystąpił do niego w rynku głównym jakiś osobnik i zaproponowawszy mu dobrą służbę, wprowadził go do bramy domu przy ul. Podwale 3. Tam odebrał od niego pakunek z garderobą i kazał mu w bramie zaczekać, a sam udał się do podwórza, skąd drugą bramą na ul. Studencką zbiegł.

„PRZYJEMNA" SŁUŻĄCA. P. Zygmunt Pankier, kupiec, zamieszkały przy ul. Syrokomli l. 7, doniósł do policji o kradzieży bielizny z mieszkania, dokonanej przez służącą Teklę Galot, która zbiegła ze służby. Wartość skradzionej bielizny wynosi 250 zł.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

JUGOSŁOWIANIE W TEATRZE MIEJSKIM IM. SŁOWACKIEGO. Onegdajszy wieczór spędzili goście jugosłowiańscy na przedstawieniu „Don Juana" w teatrze miejskim im. Słowackiego. Imieniem dyrekcji powitał gości ze sceny dramaturg teatru, dr Tadeusz Świątek, wskazując w dłuższem przemówieniu na głębokie pokrewieństwo idei między poezją polską a jugosłowiańską oraz analogiczną rolę, jaką spełniał teatr w obu pobratymczych narodach. Po odegraniu hymnów państwowych wysłuchali goście przedstawienia, wyrażając się z gorącem uznaniem o kreacji Węgrzyna oraz grze całego zespołu.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj „Don Juan" z udziałem J. Węgrzyna grany będzie po raz 21 wśród niesłabnącego sukcesu. Występy J. Węgrzyna trwać będą jeszcze przez najbliższe dni, poczem dekoracje warszawskie odcnodzą do Lwowa. W przygotowaniu „Judasz" Tetmajera i „Juljusz Cezar" Szekspira. W niedzielę popołudniu „Szklana góra".

Z TEATRU BAGATELA. Sztuka Urwancowa „Zwierzątko" wypełni wszystkie dni do poniedziałku włącznie z pp. Relewicz-Ziembińską, Szmage-Andruszewską, Zofją Barwińską, Turskim, Wesołowskim, Ziembińskim, w głównych rolach. — W sobotę o godz. 4 popoł. farsa Mollera „Żoneczka z Variete" z pp. Relewicz-Ziembińską, Wesołowskim, Turskim, i Ziembińskim. W niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych sztuka Kisielewskiego „W sieci", która po tem przedstawieniu schodzi na dłuższy czas z afisza.

OPERETKA NOWOŚCI. Dziś w piątek pierwszy występ Dobosz-Markowskiej primadonny warszawskich „Nowości" w „Dzidzi", operetce Stolza. Dobosz-Markowska wystąpi również w sobotę wieczór i niedzielę popoł. po cenach zniżonych w „Dzidzi", a w niedzielę wieczór w „Hrabinie Maricy". W sobotę pop. po cenach całkiem zniżonych „Cloclo". — W poniedziałek i we wtorek występy baletu wiedeńskiej opery pod kierunkiem prof. Godlewskiego.

QUO VADIS, wielkie oratorjum na sola, chóry, orkiestrę symfoniczną, organ i harfę F. Nowowiejskiego, wykonane zostanie staraniem Towarz. oratoryjnego na koncercie w Starym Teatrze w wielki czwartek 9 kwietnia. Towarzystwo oratoryjne dokłada też wszelkich starań, by koncert wypadł jak najwspanialej, zwłaszcza, że zapowiedziany jest przyjazd autora i przedstawicieli pism zagranicznych. Bilety w firmie Lipski ul. Sławkowska.

—ooo—

SPORT

PIŁKA NOŻNA. W niedzielę dnia 5 kwietnia br. o godzinie 4 popołudniu odbędą się na boisku Jutrzenki zawody piłki nożnej między drużyną I. LKS „Czarni" (Lwów) a Cracovią. Najstarszy w Polsce klub „Czarni" poświęcał w ubiegłych kilku latach główną uwagę sprawie budowy własnego boiska; ucierpiała na tem nieco sportowa strona działalności klubu. Obecnie jednak rozporządzają Czarni jednym z najpiękniejszych w Polsce parków sportowych i zabrali się do intenzywnej pracy nad podniesieniem sprawności sportowej swych piłkarzy. Pierwsze wyniki tych usiłowań zaznaczyły się już w mistrzostwach ubiegłego roku, a otwarcie sezonu obecnego przyniosło Czarnym piękne zwycięstwo nad drużynami lwowskiemi; ostatnio zwyciężyli Hasmoneę lwowską 2:0.

—ooo—

Z Polski

GRÓB „NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA". W sobotę w sali rady wojennej przy gabinecie ministra spraw wojskowych odbędzie się losowanie jednego pobojowiska z r. 1918—20, z którego będą ekshumowane zwłoki nieznanego żołnierza polskiego. Los wyciągnie najmłodszy z pośród obecnych szeregowych, dekorowany krzyżem „Virtuti militari". Na miejsce losem wybrane uda się komisja ekshumacyjna, która na mocy zeznania świadków z pośród ludności miejscowej wybierze zwłoki. Po sporządzeniu na miejscu protokółu przewiezie się je do Warszawy, gdzie będą złożone uroczyście w grobie „nieznanego żołnierza".

POGRZEB KURULISZWILEGO. We środę odbył się w Warszawie pogrzeb tragicznie zmarłego poety gruzińskiego Sergiusza Kuruliszwili. Po odprawieniu nabożeństwa w cerkwi prawosławnej liczny kondukt pogrzebowy odprowadził zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku. Na trumnie okrytej sztandarem gruzińskim złożono liczne wieńce. Nad mogiłą przemówił pos. Stanisław Kiliński, rzucając na trumnę bojownika o wolność Gruzji garść ziemi z grobu generała Sowińskiego, bojownika o wolność Polski.

NADUŻYCIA W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW. Sekretarz kapituły orderu „Polonia Restituta" i urzędnik prezydjum Rady ministrów, Otwinowski został zawieszony w czynnościach z powodu niedokładności, jakie wkradły się przy wypłatach pensji przyznanych do orderu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi specjalnie wydelegowany wyższy urzędnik prezydjum Rady ministrów.

LUDNOŚĆ WARSZAWY. Wedle spisu ludności przeprowadzonego przez wydział statystyczny magistratu miasta Warszawy ludność stolicy wynosiła w dniu 1 stycznia br. 992.450 mieszkańców, w tej liczbie 322.185 żydów.

JUBILEUSZ DZIENNIKARZA LWOWSKIEGO. Michał Rolle, znany historyk i publicysta, obchodził wczoraj jubileusz 30 letniej pracy dziennikarskiej. Rolle jest jednym z redaktorów „Gazety Porannej" i „Gazety Lwowskiej".

BUDKA WRAZ Z INWALIDĄ ZMIECIONA PRZEZ SPŁOSZONE KONIE. Jan Pasternak, inwalida, utrzymuje kiosk w ul. Słonecznej we Lwowie. Wczoraj wieczorem spłoszyły się konie niejakiego Parnesa i pędząc na oślep wpadły wraz z wozem na budkę wymienionego inwalidy. Momentalnie została ona zmieciona ze swego miejsca i połamana na drobne kawałki. Z pod stosu desek, pudełek różnego rodzaju, ciastek, owoców, limoniadek, papierosów odezwały się jęki przywalonego rumowiskiem. Przechodnie pospieszyli nieszczęśliwemu z pomocą. Zawezwano pogotowie ratunkowe, gdyż obrażenia doznane przez Pasternaka okazały się poważniejszej natury. Lekarz pogotowia stwierdził, iż doznał on złamania paru żeber, oraz licznych kontuzji i zgniecenia klatki piersiowej. Po zaopatrzeniu odwieziono ofiarę wypadku do szpitala.

WYROK W PROCESIE O GWAŁCENIE DZIEWCZĄT WE LWOWIE zapadł w środę w odbywającym się przy zamkniętych drzwiach procesie Wójcikowicza i tow. oskarżonych o gwałcenie dziewczyn w parku Kilińskiego. Wójcikowicza skazano na 6 lat więzienia, Dreyera na 5 lat, a Tkacza na półtora roku z powodu, iż stwierdzono u niego chorobę umysłową. Płużański otrzymał karę 10 miesięcy, Dominika i Gębalskiego uwolniono.

KRADZIEŻ W ODDZIALE BIAŁOSTOCKIM BANKU POLSKIEGO. We środę o godzinie 11 przedpoł. dokonano w oddziale Banku Polskiego śmiałej kradzieży. Stało się to gdy odbywała się wypłata pensji kasjerowi sądu okręgowego. Podczas pakowania pieniędzy jakiś osobnik pochwycił paczkę banknotów, zawierającą kilkanaście tysięcy złotych i wśród zamieszania umknął. Dotąd rabusia nie udało się przychwycić.

—ooo—

Z zagranicy

KATASTROFA WOJSKOWA W NIEMCZECH. Liczba zaginionych bez wieści podczas katastrofy na Wezerze wynosi 79, ilość zaś utopionych nie jest dotychczas znana, sądzą jednak, że jest ona znaczna.

OCHRONA ZABYTKÓW SZTUKI. Rząd włoski zamierza zaproponować Lidze narodów, aby wszystkie miasta o charakterze historycznym i mające zabytki sztuki zostały uznane jako miasta wolne w wojnie napowietrznej. Wszyscy członkowie Ligi mieliby się zobowiązać do dotrzymania tego planowanego układu.

MORDERSTWO Z LITOŚCI znalazło naśladownictwo także i we Włoszech. W Maggerata zastrzelił pewien kapitan swą córkę, która od szeregu miesięcy chorowała na uszkodzenie rdzenia pacierzowego. Ludność demonstrowała energicznie przeciwko mordercy — który został aresztowany.

OTWARCIE UNIWERSYTETU W JEROZOLIMIE. We środę nastąpiło uroczyste otwarcie uniwersytetu żydowskiego. Obecny był lord Balfour, gubernator egipski lord Allenby oraz delegaci wielu zakładów naukowych europejskich i amerykańskich.

WYBUCH NA OKRĘCIE. W Wilhelmshaven na torpedowcu G VIII wybuchł kocioł. Ośm marynarzy i robotników odniosło rany, pięciu z nich zmarło.

Przegląd gospodarczy

—o—

CIĄGNIENIE PREMJÓWKI DOLAROWEJ

We środę 1 bm odbyło się w Warszawie losowanie pożyczki dolarowej. Główna wygrana 40 tysięcy dolarów padła na nr. 175.143; po 8000 dolarów na nr. 246.837 i 247.321; po 3000 dolarów na r. 829.673 i 932.642; po 1000 dolarów na r. 050.610, 096.884, 343.990, 483.607, 485.503, 548.240, 880.314, 938.585, 951.418, 972.172, oraz kilkanaście wygranych po 100 dolarów.

Jak donosi „Kurjer czerwony“, wygrany nr. 175.143 został wysłany do oddziału Banku polskiego we Lwowie, niewiadomo jednak, czy i komu został sprzedany.

ZEZNANIA DO PODATKU DOCHODOWEGO

Warszawa. (Tel. wł. „Nap“) Ministerstwo skarbu komunikuje, że ostateczny termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego za rok 1925 został **przesunięty na dzień 31 maja 1925 r.**

Giełda krakowska 2 kwietnia

Akcje bankowe	w złotych ofiar.	w złotych żądano	w złotych Transakcje
Bank Przemysłowy I—VIII	0·33	0·36	0·34
Bank Hipoteczny	0·55	0 60	
Bank Małopolski	0·28	0 33	0·30
Ziemski Bank Kredyt. . .	0·13	0·17	
Powszechny Bank Kredyt.	0 05	0·07	
Akc. Bank Związkowy I-IX			
Bank Komercjalny I—IV	0·10	0·15	0·12—0·14
Bank Kred. w Warszawie			
Bank Związ. Spółek Zarob.	10 00	10·50	10·25
Bank Ziemski, Łańcut . .			
Miljonówka			

Akcje tow. handl. i przem.	w złotych ofiar.	w złotych żądano	w złotych Transakcje
P. T. H. I—V-em	0·28	[illegible]	[illegible]
„Impex“			
T. H. Bracia Rolniccy . .			
„Pharma“ (B. Jawornicki)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
„Polski Glob“	[illegible]	[illegible]	
C. Hartwig, Poznań	[illegible]	[illegible]	
Żegluga Polska	[illegible]	[illegible]	
Zieleniewski I—IVem. . . .	[illegible]	[illegible]	[illegible]
H. Cegielski, Poznań I-IX .	[illegible]	[illegible]	[illegible]
„Potęga“ Tow. huty żel. .			
„Lemiesz“			
„Trzebinia“ I—VI	[illegible]	[illegible]	0·59 – 0·60
„Pocisk“	[illegible]	[illegible]	1·10
Warsz. Parowozy I—III em.	[illegible]	[illegible]	0 68
Automotor	0 50	[illegible]	
Portland-Cem. Szczakowa Górka	17·50	[illegible]	[illegible]
Siersza	4·00	[illegible]	[illegible]
Tepege I—IV	1·25	[illegible]	[illegible]
Polska Nafta	0 50	[illegible]	
„Pokucie“ Naft. Sp. akc. I.	0·20	[illegible]	
Olkos	2·20	[illegible]	[illegible]
[illegible]			
[illegible]	0 65	[illegible]	
Syndykat Koszyk., Kraków	0 05	[illegible]	
S. W. Niemojowski	0·55	[illegible]	[illegible]
Zakłady przem. „Ryngraf“			
Tłuszcze Trzebinia	7·00	[illegible]	
Elektr. Siersza I—IV em.	0·20	[illegible]	[illegible]
Porcelana Ćmielów	0·45	[illegible]	[illegible]
„Krakus“ I—VI em. . . .	[illegible]	[illegible]	
Fabr. cukru w Chodorowie	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Fabr. kapel. w Myślenicach			

KURSY WALUT

Dolary Stan. Zjedn. 5'19.

PODGÓRZE. Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza urządza w piątek 3 bm. o godz. 7 wieczór w sali ZRSS „Proletarjat“ przy ul. Lwowskiej 2, odczyt tow. Ryszarda Wasserbergera pt. „Tatry i Pieniny“. Odczyt będzie ilustrowany licznemi obrazami świetlnemi.

Wniosek nagły o rozwiązanie Sejmu

Wniosek w sprawie zamordowania Bagińskiego i Wieczorkiewicza

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 2 kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu załatwiono cały szereg spraw. Tow. pos. **Lieberman** referował ustawę o karach za handel kobietami i dziećmi. Ustawę odesłano do komisji prawniczej. Następnie **przyjęto poprawki Senatu** do ustawy o potrąceniach z uposażeń osób wojskowych. **Przyjęto** w trzeciem czytaniu ustawę o scalaniu gruntów.

Przystąpiono do wniosku nagłego PPS, Wyzwolenia i Związku chłopskiego w sprawie

ZAMORDOWANIA BAGIŃSKIEGO I WIECZORKIEWICZA.

Zabrał głos referent tow. pos. **Barlicki,** jasno wskazując w swem przemówieniu, że **odpowiedzialność za tego rodzaju wypadki ciąży na ministrze spraw wewnętrznych Ratajskim, jak również na wiceministrze Smólskim.** Tow. pos. Barlicki domaga się bezwzględnego wyjaśnienia okoliczności wiążących się ze sprawą zamordowania Bagińskiego i Wieczorkiewicza, jak również ukarania winnych. Po przemówieniu pos. Barlickiego wchodzi na trybunę minister spraw wewnętrznych Ratajski. Z chwilą ukazania się ministra Ratajskiego na trybunie, powstaje **niesłychana wrzawa, bicie w pulpity,** okrzyki: „do dymisji, do dymisji, precz!“ Minister Ratajski zaczyna mówić. Głos jego ginie, **burza w Sejmie trwa w dalszym ciągu.** Przewodniczący wicemarszałek tow. Moraczewski napróżno usiłuje uciszyć burzę. Wreszcie schodzi z fotelu marszałka, a tem samem posiedzenie jest przerwane. **Burza w Sejmie trwa w dalszym ciągu.** Nieustanne okrzyki: „do dymisji!“ Po paru minutach wrzawa się ucisza, marszałek udziela głosu ministrowi Ratajskiemu. Gdy ten zmierza ku trybunie, wybucha **ponowna wrzawa,** którą marszałek w krótkim czasie zdołał opanować.

Minister Ratajski w przemówieniu swem nie podaje żadnych nowych okoliczności, tylko fakty znane już poprzednio, podnosząc jedynie, że został zawieszony w czynnościach starosta Zajączkowski i aspirant policyjny Szyszkiewicz i że przeciw winnym wdrożone będzie śledztwo. Po przemówieniu Ratajskiego ponownie zrywają się okrzyki „do dymisji!“

Marszałek poddaje pod głosowanie, czy ma być rozważane meritum wniosku. Sprzeciwy na ławach prawicy, wobec czego **rozważanie meritum odrzucono.**

W dalszym ciągu pos. Poniatowski z Wyzwolenia ma referować nagłość wniosku w sprawie

ROZWIĄZANIA SEJMU.

Pomiędzy posłem Poniatowskim a marszałkiem istnieje różnica zdań co do pojęcia nagłości. Pos. Poniatowski nie zdaje sobie z tego sprawy, wreszcie po dość długich certacjach zabiera wreszcie głos i zaczyna motywować swój wniosek. Stwierdza on, że Sejm nie spełnia swych zadań, a zatem Sejm powinien ponownie być weryfikowany przez wolę ludności, albowiem układ stosunków w Sejmie nie odpowiada układowi sił w masach. Po przemówieniu swem, pos. Poniatowski przedkłada jednocześnie, aby wniosek był rozważany merytorycznie.

Pos. **Wyrzykowski** stawia wniosek, aby odbyto **imienne głosowanie** nad tem, czy sprawa ma być merytorycznie rozważana.

Marszałek poddaje wniosek Wyrzykowskiego pod głosowanie. **Cała Izba opowiada się za tym wnioskiem.** Wobec tego posłowi Wyrzykowskiemu nie pozostaje nic innego, jak **cofnięcie tego wniosku.** Powstają śmiechy w Izbie i brawa. Pos. **Putek,** aby zatuszować chwilowy fałszywy krok Wyzwolenia, stawia wniosek, aby natychmiast głosowano nad wnioskiem Wyzwolenia o rozwiązanie Sejmu bez przeprowadzenia dyskusji.

Tow. posel **Żuławski** w świetnej mowie **przeciw** wnioskowi pos. Putka, zaznacza, że nie można w ten sposób bagatelizować sprawy, aby tak niesłychanie ważne zagadnienie rozważano bez dyskusji.

Marszałek poddaje pod głosowanie wniosek Putka. Wniosek ten popierają Wyzwolenie, NPR, grupa Bryla i Białorusini. **Wniosek upada.**

Przystąpiono do meritum. Zabiera głos tow. **pos. Żuławski,** który zaznacza, że pierwszy raz się zdarza, aby stronnictwo, które dąży do rozwiązania Sejmu unikało dyskusji nad tą sprawą. Mówca dalej zaznacza, że ludność musi zdać sobie sprawę z wad tego Sejmu, że musi wszechstronnie zbadać konieczność i niezbędność jego rozwiązania.

W czasie przemówienia pos. Żuławskiego Wyzwolenie, zaniepokojone wystąpieniem tow. pos. Żuławskiego, rzuca rozmaite okrzyki. Przychodzi do krótkiej wymiany zdań między ławami Wyzwolenia a PPS, w szczególności niezbyt przytomne okrzyki wyrzuca z siebie pos. Rudnicki. Tow. pos. Barlicki przywołał go wreszcie do porządku okrzykiem: „Idź pan do djabła, pilnować swojego klubu, a nie nas!“ Pos. Rudziński w ten sposób zmonitowany, stracił animusz, jak i reszta jego kolegów partyjnych.

Pos. **Żuławski** w dalszym ciągu uzasadnia **konieczność rozwiązania Sejmu,** stwierdzając, że Sejm ten **był pod innemi hasłami** wybierany. — Stronnictwa, jak naprzykład Piasta, szły pod hasłem walki z reakcją, gdy tymczasem **stronnictwa te urządziły blok z reakcją.** Wskazując na cały szereg wad Sejmu, które bezwzględnie prowadzą **do konieczności sprawdzenia woli ludu,** pos. Żuławski kończy wnioskiem, że **Sejm się rozwiązuje z chwilą powzięcia przez Sejm uchwały o rozwiązaniu.**

Dyskusja w dalszym ciągu trwa.

* * *

Komisje sejmowe

ROZDZIAŁ REFERATÓW BUDŻETOWYCH

Komisja **budżetowa** przyjęła w trzeciem czytaniu następujące części budżetu na rok 1925: budżet ministerstwa przemysłu i handlu referował poseł Kosydarski (Piast), budżet ministerstwa rolnictwa referował poseł Żółtowski (Ch. N.), budżet ministerstwa pracy referował poseł Kaczyński (Ch. D.), budżet ministerstwa sprawiedliwości referował poseł Gruszka (Piast), budżet ministerstwa robót publicznych referował poseł Romocki, budżet ministerstwa oświaty referował poseł Rymar (Związek narodowo-ludowy). Dokończenie trzeciego czytania budżetu odbędzie się **w sobotę.**

O OGRANICZENIE PRZYWOZU PRZEDMIOTÓW ZBYTKU

Na posiedzeniu komisji **przemysłowo-handlowej** przeprowadzono generalną dyskusję w sprawie ograniczenia importu **artykułów** zbytku. Posłowie wszystkich stronnictw wypowiadali się zasadniczo za wnioskiem, zmierzającym do ograniczenia przywozu wyrobów zbytkownych przez zniesienie ulg celnych na te wyroby, zrewidowanie ulg konwencyjnych, przeprowadzenie zasadniczej rewizji taryfy celnej w kierunku wyodrębnienia z niej towarów luksusowych. Uchwalono dyskusję szczegółową nad wnioskiem przeprowadzić łącznie z dyskusją nad programem gospodarczym, który w najbliższym czasie ma być przedmiotem obrad komisji.

Ustępstwa rządu dla kolejarzy

Odroczenie zwrotu za opał i ubrania. — Dodatki za służbę nocną

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 2 kwietnia

Ministerstwo kolei rozesłało do wszystkich dyrekcji polecenie **odroczenia do dnia 1 maja br. potrącenia raty kwietniow.** z poborów służbowych, należnej za pobrany przez pracowników opał na zimę i ubrania zimowe.

W związku z uchwałą Rady ministrów z 1 bm. o przyznanie dodatków pracownikom kolejowym za służby nocne wydało ministerstwo kolei do wszystkich dyrekcyj, zarządzenie polecające **przyspieszenie wypłaty tych dodatków za marzec.**

Reforma ustroju szkolnego w Polsce

Warszawa. (PAT) Minister oświecenia Grabski powołał do życia w łonie ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego osobną komisję, która będzie się zajmować **reformą ustroju szkolnego, programu nauki** i ostatecznem przygotowaniem ustaw, które w niedalekiej przyszłości wpłyną do Sejmu. — W skład komisji wchodzą wyżsi urzędnicy ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Komisja będzie obradowała pod **przewodnictwem** ministra Grabskiego.

—ooo—

Następstwa zamordowania Bagińskiego i Wieczorkiewicza

ARESZTOWANIE KS. USASA

Warszawa (PAT). Wedle informacji „Kurjera Warszawskiego“ poselstwo polskie w Moskwie **postanowiło wydać w ręce władz sowieckich** księdza Usasa, który po zabójstwie Wieczorkiewicza i Bagińskiego schronił się w gmachu konsulatu. **Władze sowieckie aresztowały ks. Usasa** w chwili, gdy opuścił gmach konsulatu.

DEMONSTRACJE ANTYPOLSKIE

Wiedeń (PAT). „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Moskwy, **że zabicie** Bagińskiego i Wieczorkiewicza **wywołało w związku sowieckim wielkie wzburzenie.** W Moskwie, Leningradzie, Charkowie, a w szczególności w Mińsku odbyły się **demonstracje,** w czasie których polskie reprezentacje dyplomatyczne i konsularne musiały być **chronione przez milicję.** Miarą wzburzenia w Moskwie jest to, że podnoszone są projekty, aby przedstawicielstwo polskie delożować z budynku reprezentacyjnego i umieścić je w hotelu tak, jak to ma miejsce z reprezentacją sowiecką w Warszawie.

ZARZUTY SOWIECKIE PRZECIWKO KS. USASOWI

Moskwa. (PAT) „Izwiestja“ piszą, że ks. Usas odznacza się specjalną nienawiścią do Rosji. Podczas okupacji Mińska prowadził on gorliwie działalność polonizacyjną, starając się oddziałać na masy robotnicze. Z jego inicjatywy utworzony został chrześcijański związek zawodowy imienia Staszyca. Ks. Usas był również organizatorem obrony kresów i jednym z głównych inspektorów kolonizacji na Białej Rusi.

CO PISZE DĄBAL

Moskwa. (PAT) Dąbal ogłasza w prasie mińskiej wywiad w sprawie śmierci Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Oskarża on rząd polski o zabójstwo. Muraszkę nazywa Dąbal „wykonawcą zlecenia rządu“. Dąbal twierdzi, że zamach był zgóry przygotowany i że wieziono w tym samym wagonie nosze.

Marx wspólnym kandydatem republikańskim na prezydenta Niemiec

Berlin (PAT). Frakcja centrum postanowiła **utrzymać kandydaturę Marxa** na prezydenta republiki. W decyzji tej widzą dowód, że centrum nie zgadza się na żadną kandydaturę kompromisową z partjami prawicowemi. W najbliższych dniach między stronnictwami lewicowemi odbędzie się szereg konferencyj w sprawie wysunięcia **wspólnej kandydatury** na prezydenta Rzeszy.

* * *

JARRES ZNOWU KANDYDATEM PRAWICY

Berlin (PAT). Zarząd niemieckiej partji ludowej uchwalił jednomyślnie zaproponować blokowi stronnictw prawicowych wystawienie kandydatury Jarresa przy powtórnym wyborze prezydenta Rzeszy.

W łonie koalicji weimarskiej toczą się już rokowania co do wystawienia **wspólnego republikańskiego kandydata.**

Chamberlain o rokowaniach nad paktem gwarancyjnym

Londyn (PAT). Na posiedzeniu Izby gmin jeden z deputowanych zwrócił się do Chamberlaina z zapytaniem, czy Niemcy zostaną zaproszone do udziału w naradach, które się odbędą celem rozpatrzenia warunków proponowanego paktu gwarancyjnego pięciu państw. W odpowiedzi Chamberlain oświadczył, że rokowania w kwestji paktu znajdują się jeszcze w **stadjum początkowem i nie można dziś przewidzieć, jaki wezmą obrót.** Rząd angielski ma nadzieję, że pertraktacje przyczynią się **do polepszenia sytuacji.** Następnie Chamberlain prosił członków Izby gmin, aby w chwili obecnej nie zwracali się do niego z zapytaniami co do sposobu prowadzenia rokowań, zaznaczając, że sytuacja jego, jeżeli Izba nie będzie go darzyła pełnem zaufaniem, stanie się bardzo trudna.

ZASTRZEŻENIA NIEMIECKIE CO DO GRANIC WSCHODNICH

Paryż (PAT). „Echo de Paris“ donosi: Dnia 24 marca w chwili, gdy Chamberlain przemawiając w Izbie gmin wypowiedział zapewnienie, że Niemcy nie wysuną żądania zmiany swoich granic wschodnich jako warunku podpisania przez nich zachodniego paktu bezpieczeństwa, siedzący w loży dyplomatycznej ambasador Rzeszy Sthamer natychmiast opuścił lożę i zaraz po mowie Chamberlaina prosił o rozmowę i robił mu wyrzuty, że w swojem oświadczeniu posunął się za daleko.

Nazajutrz Chamberlain za pośrednictwem ambasady angielskiej w Berlinie zażądał kategorycznie od ministra spraw zagranicznych Stresemanna, aby potwierdził swoje zapewnienie, jakie przedtem dał w formie kategorycznej lordowi d'Abernon. Obecnie minister Stresemann poinformował Chamberlaina, że ten w swojej mowie z 24/3 **zupełnie trafnie interpretował intencje Niemiec.**



TELEGRAMY

SPRAWA NADUŻYĆ W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW

Warszawa (tel. wł. „Naprz.“). Sprawa Otwinowskiego, sekretarza kapituły orderu „Polonia restituta“ i urzędnika prezydjum Rady ministrów, żywo komentowana jest w kuluarach sejmowych. Otwinowski był prawą ręką i najbardziej zaufanym człowiekiem podsekretarza stanu w prezydjum Rady ministrów, p. Studzińskiego, który specjalnie popierał Otwinowskiego i najbardziej poufne sprawy powierzał mu do wykonania. Jak się Wasz korespondent dowiaduje, sprawa tak daleko się posunęła w związku z rozmaitemi niedokładnościami w funkcjach kancelaryjnych Otwinowskiego, które spostrzeżono że Otwinowski wniósł podanie o dymisję. Przypuszczają powszechnie, że sprawa Otwinowskiego nie pozostanie bez konsekwencyj na niektórych innych stanowiskach.

POSTULATY KOŁA ŻYDOWSKIEGO

Warszawa. (Tel. wł. „Nap“). Wicepremjer Thugutt przyjął przedstawicieli Koła żydowskiego, którzy przedłożyli mu postulaty w sprawie gminy wyznaniowej żydowskiej oraz szkolnictwa żydowskiego. Minister Thugutt oświadczył, że sprawy te będą rozważane na najbliższem posiedzeniu sekcji komitetu politycznego Rady ministrów do spraw mniejszości narodowych.

KLĘSKA PIASTOWCÓW W SALI SĄDOWEJ

Lwów. (AW) Przed sądem przysięgłym odbyła się rozprawa o obrazę czci. Oskarżycielem był poseł Jan Dąbski, który zjawił się wraz ze swoim rzecznikiem drem Grekiem. Na ławie oskarżonych zasiedli naczelny redaktor tygodnika piastowskiego „Sprawa Ludowa“ p. Blajke i odpowiedzialny redaktor Łukasiewicz. Rozprawa zakończyła się **przeproszeniem posła Dąbskiego.** Oskarżeni złożyli następującą deklarację: „Blajke i Łukasiewicz stwierdzają, że nie zarzucają i nie zarzucali wcale, jakoby poseł Jan Dąbski otrzymał dla siebie pozwolenie na wywóz 10.000 świń za granicę i jakoby szukał przy tej okazji jakiejkolwiek korzyści i **przepraszają posła Dąbskiego“.** Po podpisaniu w sądzie tej deklaracji przez podsądnych poseł Dąbski odstąpił od oskarżenia.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

Warszawa (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 1 kwietnia powzięła następujące uchwały:

1) przyznanie **dodatku pracownikom kolejowym** za służbę w porze nocnej;

2) przyznanie dodatków do uposażenia i żołdu oficerom i podoficerom zawodowym i szeregowym korpusu ochrony pogranicza;

3) rozporządzenie w sprawie wywłaszczenia nieruchomości pod budowę połączeń kolejowych na Górnym Śląsku;

4) rozporządzenie w sprawie organizacji statystyki ruchu naturalnego ludności;

5) **projekt ustawy o prowizorjum budżetowem** na czas od 1 maja do 30 czerwca 1925 r.

STRAJK W ZAGŁĘBIU OSTRAWSKIEM

Morawska Ostrawa (PAT). W sytuacji strajkowej na ogół nie zaszły żadne większe zmiany. — W przemyśle metalurgicznym i chemicznym pracuje dotąd około 90 procent robotników. Na kopalniach strajkowało wczoraj 76'3 procent. Wczoraj rano rozrzucono w Witkowicach masowe odezwy komunistyczne, nawołujące robotników przemysłu metalurgicznego, aby nie zdradzali sprawy robotniczej i przyłączyli się do strajku. Ostatni numer komunistycznego organu „Delnicky Dennik“ został skonfiskowany.

PROCES SADOULA

Paryż (PAT). Środowe posiedzenie w procesie Sadoula wypełniło przesłuchanie świadków. Ambasador Noulens i generał Niessl oświadczyli, że Sadoulowi nie była powierzona żadna misja urzędową. Major Chapouilley stwierdził, że Sadoul w dniu 2 listopada 1918 oświadczył żołnierzom misji francuskiej, żeby rozeszli się do domu, jeżeli nie chcą się narazić na aresztowanie. Major Chapouilley nakazał wówczas formalnie Sadoulowi powrócić do Francji nawet w tym wypadku, gdyby żołnierze misji francuskiej mieli pozostać pod komendą podoficera.

KATASTROFA W KOPALNI

Londyn. (PAT) Bohaterskie wysiłki oddziałów ratowniczych starających się wszelkimi sposobami przyjść z pomocą 38 górnikom odciętym w kopalni Scotswood, **nie dały rezultatu.** Odcięci górnicy, o ile nie zostali zatopieni przez podnoszącą się wciąż wodę, ulegli zapewne zatruciu gazami. Izba gmin przyjęła wniosek, że wobec często powtarzających się katastrof należy przedsięwziąć cały szereg odpowiednich kroków w celu zabezpieczenia życia górnikom. Postanowiono powołać szereg komisji, które zajmą się natychmiast dokładnem zbadaniem wszystkich kopalń węgla w Anglji, Szkocji i Walji.

Powrót Trockiego do władzy?

Wiedeń (PAT). „Neue freie Presse“ donosi z Moskwy: W tutejszych kołach politycznych sądzą, że **Trocki wróci wkrótce do czynnej polityki.** Z okazji sesji komitetu wykonawczego w Tyflisie wyjechali Rykow i inni członkowie rządu samolotem do Trockiego, który bawi w Suchum. W czasie tej wizyty konferowano z Trockim w sprawie **jego powrotu do czynnej polityki.** Ostatnia mowa Trockiego, którą wygłosił w Suchum z okazji katastrofy lotniczej, której ofiarą padli członkowie rządu transkaukazkiego, oznacza **niewątpliwy zwrot w polityce Trockiego.** Prawdopodobnie Trocki obejmie stanowisko wiceprezydenta rady dla pracy i obrony, której prezydentem jest Kamieniew.

Repertuar

TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Don Juan“ (gośc. wyst. J. Węgrzyna).
Sobota: „Don Juan“ (gośc. wyst. J. Węgrzyna).

TEATR BAGATELA

Piątek: „Zwierzątko“.

OPERETKA NOWOŚCI

Piątek: „Dzidzi“ (gościnny występ Dobosz-Markowskiej).

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A—B 39)

o godzinie 7 wieczorem

Piątek: Wład. Anczyc: Chopin (z ilustr. muz.).

Związki i zgromadzenia

POSIEDZENIE CENTRALNEGO ZARZĄDU ROBOTNIKÓW DRZEWNYCH odbędzie się w poniedziałek 6 kwietnia w sekretarjacie Związku. Początek o 6 i pół wieczór. Uprasza się o punktualne przybycie.

Rutkowski Teofil. Jaroszewski B.

Szczegóły oblężenie Lachowicz przez bandytów

Warszawski „Kurjer Poranny" podaje następujące bliższe szczegóły o zuchwałym napadzie rabunkowym na stację kolejową Lachowicze na kresach wschodnich:

W dn. 23 z. m. o godz. 9 wiecz. banda w sile 40 ludzi napadła na Lachowicze. Dywersanci przyjechali furmankami, które ustawili po przeciwnej do budynku stacyjnego stronie toru, a następnie udali się na posterunek policji kolejowej, gdzie zastali jednego tylko policjanta, którego obezwładnili i rozbroili. Następnie zaatakowali mieszkanie komendanta posterunku, starszego posterunkowego, Feliksa Piekuty, który bronił się strzałami rewolwerowemi. Bandyci odpowiedzieli salwą. Mimo obustronnej wymiany strzałów, nikt nie został ranny. Bandyci wyłamali drzwi i zabrali Piekutę ze sobą na posterunek.

Inna grupa napastników, udała się na stację, gdzie sterroryzowawszy zawiadowcę, zrabowano kasę, w której znajdowało się 1460 zł. gotówką.

Bandyci sprawdzili zawartość kasy według ksiąg kontroli, dowódca zaś napastników pokwitował z odbioru zrabowanej sumy, podpisując się: Kuprjan Kalinienko.

Bandyci zabrali wszystkie zatrzymane osoby, a więc zawiadowcę stacji, dyżurnego ruchu, 2-ch policjantów i zwrotniczego na posterunek policyjny, gdzie jeden z opryszków zapytał się komendanta poster. czy i kiedy zawiadomi władze o napadzie.

Dzielny funkcjonarjusz odpowiedział, że natychmiast po ich odejściu powiadomi właściwe organy bezpieczeństwa i dodał, iż każdy na jego miejscu uczyniłby to samo.

Na to jeden z opryszków rzucił się na niego i zaczął go bić kolbą rewolweru po głowie, aż nieszczęśliwy zalał się krwią i osunął na ziemię. Bandyci wsiedli na furmanki i odjechali w kierunku granicy sowieckiej.

W dwie godziny po napadzie przybył do Lachowicz oddział 26 pułku ułanów i natychmiast rozpoczął pościg.

O 5-tej nad ranem przybył na stację mjr. Żeligowski na czele oddziałów 78 p. p. i wraz z naczelnikiem miejscowego urzędu śledczego, komisarzem Kozielewskim rozpoczął akcję pościgową. Dotychczas kontaktu z bandą nie nawiązano. Pościg trwa.

Sprawy partyjne

DELEGAT PPS NA KONGRESY ŁOTEWSKIEJ I ESTOŃSKIEJ SOC. DEM.

W czwartek 2 kwietnia wyjechał pos. tow. K. Czapiński z ramienia CKW PPS na zjazdy łotewskiej i estońskiej socjalnej demokracji do Rygi i Rewla (Tallin). Zjazd łotewski odbędzie się w sobotę i w niedzielę 4 i 5 bm., zaś zjazd estoński 8 i 9 bm.

Litrowa flaszka wódki od 3 złotych począwszy!

Od dnia dzisiejszego aż do Świąt sprzedaje po zniżonych cenach detalicznie sklep fabryczny „POCIESZKA"

przy TRAKCIE WARSZAWSKIM znakomite naturalne nalewki, rumy, koniaki, likiery i specjały wyrobu zaszczytnie znanej

PAROWEJ FABRYKI WÓDEK

ROMAN MARCZYŃSKI

Sp. z ogr. odp. Kraków-Prądnik Czerwony Telefon Nr. 77

„Baczność"!!

Na zbliżający się sezon poleca po cenach konkurencyjnych dla P. T. Kupców, [illegible] zielone [illegible] Tanatol trucizna na szwaby, Orwin trucizna na szczury, Mogil trucizna na pluskwy, [illegible] środki — Krem i [illegible], Vamos [illegible] piegom, plamom i opaleniźnie, Mydła Czeremchowe, Znakomite mydła toaletowe 1 kg. zł 3.50. Pocztówką franco zł 20 za nadesłaniem gotówki [illegible] 368

Wojciech Lazarowic

Kraków, Garbarska 4.

Dom handlowy

Z[illegible]

Poszukuję szwaczki

do szycia słomkowych kapeluszy [illegible] kapeluszni[illegible] ka. Zgłoszenia „Rekord" kapelusznik, Przemyśl, Rynek. 676

Nowość!

Ponad wszystkiemi dobremi górują:

Smietankowe Karmelki z jajkami
Smietankowe Karmelki z migdałami
Smietankowe Karmelki z czekoladą
Smietankowe Karmelki z mokką

są bardzo smaczne i pożywne.

Prawdziwe karmelki mają napis ORLIK i SKA na każdym cukierku

Do nabycia w każdym lepszym sklepie.

Grzybki krajane czeskie [illegible] jakości, 5 kg. 60 zł [illegible]

Lazarowic

Kraków, Garbarska 4.

[illegible]otki, pendzle, farby, lakiery, pasty do podłóg i obuwia, wycieraczki kokosowe, [illegible]

M. J. Berger

Kraków, Plac Szczepański 9



FORTEPIANY, PIANINA, FISHARMONIE

olbrzymi wybór od najtańszych, sprzedaż na raty do 6 miesięcy

HELENA SMOLARSKA

Kraków, ul. Szewska L. 9, I. p.

Poszukuje się 726

STOLARZY

modelowych i kotlarzy

Zgłoszenia do biura „PRASA" Kraków, Karmelicka 16 pod „900"

MEBLE

Dywany, Chodniki, Firanki, Portjery, Kapy, Serwety, Narzuty, Poduszeczki, Łóżka metalowe, Kołdry, Koce i t. p. towary poleca

DOM MEBLOWY

M. PLESZOWSKI

KRAKÓW, Mały Rynek L. 2

Telefon 4186 i 3538 735

Udogodnienia przy kupnie.

Maszynki do liczenia

a to: do dodawania, odejmowania, mnożenia, dzielenia, i działań kombinowanych, wykonane z metalu z 2 letnią gwarancją, wysyła za zaliczką po cenie reklamowej 12 Zł. Firma „Wulkan" Kraków, Krupnicza 22

NA RATY NA RATY

Otomany, materace, kanapki do rozkładania i t. p. poleca

ZAKŁAD TAPICERSKI, M. BARDACH

Kraków, ulica Florjańska L. 16. 482

ROWERY marki „NATIONAL" oraz wszelkie przybory do rowe[illegible]

LEOPOLD HUTTERER, Kraków, Grodzka 43.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, ulica Dunajewskiego 5 (tel. 1310).